

Sygn. akt *I AGa 240/18*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Marchwicki /spr./

Sędziowie: SA Piotr Górecki

SA Maciej Rozpędowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. W.**

przeciwko **M. S. (1), Z. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 października 2017 r. sygn. akt IX GC 839/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 19 stycznia 2016 roku,

w sprawie o sygnaturze IX GNc 1339/15;

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

4. zasądza od powoda na rzecz pozwanych 7405,50 zł tytułem zwrotu połowy kosztów w postępowaniu pierwszo-instancyjnym;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Piotr Górecki Ryszard Marchwicki Maciej Rozpędowski

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 grudnia 2015r. powód D. W. domagał się solidarnego zasądzenia od pozwanych M. S. (1) i Z. S. z weksla kwoty 202.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W dniu 19 stycznia 2016r. Sąd wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwani wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, którymi zaskarżyli nakaz w całości, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 25 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 19 stycznia 2016 roku, w sprawie o sygnaturze IX GNc 1339/15 i powództwo oddalił;

2. zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 14.811 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego.

Powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...).

Pozwany M. S. (1) do dnia 1 października 2009r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą P. (...) i do tego dnia posiadał status czynnego podatnika VAT.

W dniu 8 listopada 2010r. powód zawarł z pozwanym M. S. (1) umowę sub -dealerską, na mocy której powierzył M. S. (1) prowadzenie sprzedaży produktów i usług na zasadach wskazanych w umowie, za określonym w niej wynagrodzeniem.

Zgodnie z art.6 ust. 5 umowy pozwany M. S. (1) zobowiązany był do przekazywania powodowi, nie rzadziej niż co 6 miesięcy, a także każdorazowo po dokonaniu zmian danych, a także na każde żądanie powoda zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, zaświadczenia wystawionego przez właściwy urząd skarbowy potwierdzającego zarejestrowanie pozwanego M. S. (1) jako czynnego podatnika VAT i nieposiadaniu zaległości podatkowych, oraz zaświadczenia wystawionego przez właściwy oddział ZUS o braku zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

Pozwany M. S. (1) zobowiązał się także do przekazywania powodowi wszelkich informacji mogących mieć wpływ na wzajemne relacje handlowe i prawne stron, a w szczególności informacji o utracie statusu czynnego podatnika VAT (art. 6 ust.6 umowy).

W art.24 ust. 2 umowy sub - dealerskiej znalazła się informacja o warunkowym przeniesieniu przez powoda na rzecz (...) SA, na zabezpieczenie roszczeń banku, wierzytelności przysługujących powodowi od M. S. (1) na podstawie tejże umowy.

Z uwagi na to, wszelkie kwoty należne powodowi od pozwanego miały zostać przeniesione na rachunek banku po otrzymaniu wezwania do zapłaty z (...) SA.

Przed zawarciem umowy powód poprosił M. S. (1) o przedłożenie dokumentów wskazanych w art. 6 ust. 5 umowy.

Powyższych dokumentów M. S. (1) nie przedstawił powodowi.

Mimo to powód podpisał z nim umowę z 8 listopada 2010r.

W trakcie trwania umowy pozwany M. S. (1) nie wywiązywał się z obowiązków nałożonych na niego w art. 6 ust. 5 i nie przedstawiał powodowi wskazanych w nim dokumentów.

Powód nigdy nie żądał przedstawienia ich przez pozwanego M. S. (1).

W trakcie trwania umowy pozwany M. S. (1), mimo, że nie posiadał statusu aktywnego podatnika Vat, wystawiał powodowi faktury Vat tytułem przysługującego mu wynagrodzenia. Faktury te były przez powoda księgowane. Powód rozliczał wskazany w nich podatek VAT z urzędem skarbowym.

W dniu 9 stycznia 2013r. pozwany M. S. (1) został wykreślony z ewidencji działalności gospodarczej. O powyższym fakcie M. S. (1) nie poinformował powoda.

W dniu 1 sierpnia 2013r. strony zawarły aneks do umowy sub - dealerskiej.

Zgodnie ze zmienionym aneksem art. 6 ust. 6 umowy pozwany M. S. (1) zobowiązany był do przekazywania powodowi wszelkich informacji mogących mieć wpływ na wzajemne relacje handlowe i prawne stron, a w szczególności informacji o utracie statusu czynnego podatnika VAT. W przypadku naruszenia tego obowiązku pozwany zobowiązany był do zapłaty powodowi kary umownej w wysokości 200.000 zł.

Po zawarciu aneksu do umowy M. S. (1) nie poinformował powoda o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej i utracie statutu czynnego podatnika VAT.

Dla zabezpieczenia obowiązku zapłaty przez pozwanego M. S. (1) należności wynikających ze zmienionej aneksem umowy sub - dilerskiej, pozwany M. S. (1) wystawił i podpisał weksel in blanco, który wręczył powodowi. Pozwany Z. S. złożył na wekslu pisemne oświadczenie o poręczeniu za obowiązek zapłaty sumy wekslowej przez wystawcę weksla.

Do weksla zostało załączone podpisane przez strony porozumienie wekslowe zgodnie z którym, powód uprawniony był do wypełnienia weksla w przypadku nie wywiązania się przez M. S. (1) w terminie z obowiązku zapłaty należności wynikających ze zmienionej aneksem umowy sub - dilerskiej. Na sumę wekslową składały się nie zapłacone przez wystawcę weksla należności oraz koszty sądowe w przypadku dochodzenia przez powoda roszczeń z tego tytułu przed Sądem.

Powód zobowiązany był do wezwania pozwanych do wykupu weksla listem poleconym wysłanym na 7 dni przed datą jego płatności.

Porozumienie wekslowe zostało podpisane także przez poręczyciela weksla – Z. S..

Łącząca strony umowa sub - dilerska została rozwiązana w marcu 2014r. kiedy to powód złożył pozwanemu M. S. (1) oświadczenie i jej wypowiedzeniu.

W związku z niepoinformowaniem powoda przez pozwanego M. S. (1) o utracie przez niego statusu czynnego podatnika VAT, powód, na podstawie art. 6 ust. 6 zmienionej umowy sub - dilerskiej, po jej rozwiązaniu, naliczył pozwanemu karę umową w wysokości 200.000 zł.

Do kary tej doliczył kwotę 2.500 zł kosztów sądowych i wypełnił wystawiony przez M. S. (1) weksel in blanco na kwotę 202.500 zł wskazując, że suma wekslowa ma zostać zapłacona w Ś. do dnia 23 grudnia 2015r.

W dniu 1 grudnia 2015r. powód sporządził wezwanie do wykupu weksla, które zostało wysłane listem poleconym obu pozwanym.

Do dnia zamknięcia rozprawy żaden z pozwanych nie uregulował choćby w części należności dochodzonej pozwem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że nieuzasadniony był zarzut braku legitymacji czynnej powoda w sprawie.

Dalej sąd podniósł, że w wyniku złożenia zarzutów spór przeniósł się z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. W rozpoznawanej sprawie, po wniesieniu przez pozwanych zarzutów, powód oświadczył, że wskazana w wekslu suma wekslowa obejmuje wierzytelność w stosunku do pozwanego M. S. (1) o zapłatę kary umownej w związku z niepoinformowaniem powoda o utracie przez tego pozwanego statusu czynnego podatnika VAT. Do kwoty tej doliczono koszty opłaty sądowej od pozwu, co było zgodne z postanowieniami deklaracji wekslowej.

Zgodnie z art. 6 ust. 6 umowy sub -dilerskiej pozwany M. S. (1) zobowiązany był do przekazywania powodowi wszelkich informacji mogących mieć wpływ na wzajemne relacje handlowe i prawne stron, a w szczególności informacji o utracie statusu czynnego podatnika VAT.

W dniu 1 sierpnia 2013r. strony podpisały aneks do umowy na mocy którego wprowadziły obowiązek zapłaty przez pozwanego kary umownej w wysokości 200.000 zł w przypadku naruszenia obowiązku wskazanego w art. 6 ust. 6 umowy.

Mając powyższe na względzie należy stwierdzić, że obowiązek zapłaty kary umownej mógł dotyczyć jedynie przypadków niedopełnienia przez pozwanego M. S. (1) obowiązków poinformowania powoda o utracie statusu czynnego podatnika VAT mających miejsce po 1 sierpnia 2013r.

W analizowanej sprawie bezspornym było, że pozwany M. S. (1) przez cały okres trwania umowy nie przekazał powodowi takich informacji.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwany M. S. (1) został wykreślony z ewidencji działalności gospodarczej w styczniu 2013r. O fakcie tym nie powiadomił powoda.

Wbrew twierdzeniom pozwanych naruszenie przez M. S. (1) obowiązków z art. 6 ust. 6 umowy nie nastąpiło jedynie bezpośrednio po wykreśleniu go z ewidencji działalności gospodarczej lecz trwało przez cały okres trwania umowy - od dnia dokonania takiego wykreślenia. Niewywiązanie się przez M. S. (1) z obowiązków wskazanych w art. 6 ust. 6 umowy miało więc miejsce także po zmianie przez strony aneksem z dnia 1 sierpnia 2013r. umowy sub -dilerskiej i wprowadzeniu kar umownych za zaniechanie przekazania informacji o utracie statusu czynnego podatnika VAT.

Pozwany M. S. (1) mimo, że wiedział o tym, iż został wykreślony z ewidencji działalności gospodarczej w styczniu 2013r. podpisał bez zastrzeżeń aneks do umowy sub -dilerskiej w dniu 1 sierpnia 2013r. i nadal wystawiał powodowi faktury VAT.

Wprawdzie powód wykazał się w stosunkach gospodarczych z M. S. (1) daleko idącym niedbalstwem, podpisując z nim umowę mimo nie otrzymania zaświadczeń potwierdzających prowadzenie przez pozwanego M. S. (1) działalności gospodarczej i posiadania przez niego statusu czynnego podatnika VAT, a w trakcie umowy nie żądał periodycznego przedstawiania tych zaświadczeń przez swojego kontrahenta, ale okoliczność ta nie zmienia faktu, że to M. S. (2), podpisując umowę sub -dilerską z powodem, a następnie aneks do niej, przyjął na siebie zobowiązania wskazane w art. 6 ust 6 umowy i to on ponosił co do zasady odpowiedzialność za ich naruszenie.

W ocenie Sądu mimo, że pozwany nie wywiązał się z obowiązków wskazanych w art.6 ust. 6 umowy brak jest podstaw do tego by obciążyć go przewidzianą w tym paragrafie karą umowną.

W sprawie bezspornym było, że łącząca strony umowa sub -dilerska uległa rozwiązaniu w marcu 2014r.

Strony powyższego faktu nie kwestionowały, różniąc się jedynie w twierdzeniach co do trybu rozwiązania umowy (powód twierdził, że ją wypowiedział, a pozwany, że współpraca zakończyła się za porozumieniem stron), co nie miało żadnego znaczenia dla oceny zasadności powództwa.

Jak wynika bowiem z podzielanego przez Sąd Okręgowy stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 grudnia 2013r. I ACa 1352/13: w sytuacji, gdy jedna strona odstąpiła od umowy, to skutkiem tego odstąpienia było unicestwienie zobowiązań wynikających z zawartej umowy, co w szczególności odnosi się do zobowiązania do zapłaty kary umownej. Innymi słowy z chwilą odstąpienia od umowy odpadła podstawa prawna roszczenia o zapłatę kary umownej.

Pogląd ten znalazł potwierdzenie także w doktrynie. W komentarzu do Prawa Zobowiązań. Część ogólna pod red. Prof. E. Ł. (...) 2013r. wskazano bowiem, że rozwiązanie przez strony stosunku umownego (consensus contrarius) uchyla także roszczenia o karę umowną z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że strony inaczej postanowiły.

Sąd Okręgowy nie podziela przy tym odmiennego poglądu wyrażonego w nie podziela poglądu wyrażonego w wyroku SN z 5 października 2006 r. 157/06 (OSNC 2007 nr 7-8 poz. 114)

W łączącej strony umowie brak jest jakichkolwiek postanowień, z których wynikałoby, że zastrzeżone w niej kary umowne są należne powodowi także w przypadku odstąpienia przez niego od umowy lub rozwiązania jej w innym trybie.

Z uwagi na powyższe, rozwiązanie łączącej strony umowy subdilerskiej, co nastąpiło w marcu 2014r. - odnosiło się także do zawartych w niej zapisów o karze umownej w przypadku naruszenia przez pozwanego M. S. (1) obowiązków z art. 6 ust. 6 umowy.

W konsekwencji, po rozwiązaniu umowy powód, powołując się na jej zapisy, nie mógł skutecznie naliczyć pozwanemu kary umownej za niepoinformowanie go o utracie statusu czynnego podatnika VAT i wypełnić w grudniu 2015r. weksła in blanco na kwotę odpowiadającą wysokości naliczonej kary powiększonej o opłatę od pozwu.

Opierając się na powyższych argumentach, mimo naruszenia przez pozwanego M. S. (1) obowiązków z art. 6 ust. 6 umowy po podpisaniu aneksu do niej i istnienia przesłanek do naliczenia przez powoda kary umownej w czasie trwania umowy Sąd, na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił wydany w sprawie nakaz zapłaty w całości i oddalił powództwo w stosunku do obu pozwanych.

Na marginesie należy zaznaczyć, że kara ta gdyby była należna, podlegałaby zmiarkowaniu na podstawie art. 484§2 k.c. do wysokości 100.000 zł gdyż w ocenie Sądu Okręgowego była ona rażąco wygórowana, a szkoda powoda na skutek nieprawidłowego odliczenia VAT, jak sam stwierdził na ostatniej rozprawie, mogła wynosić ok. 100.000 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda jako przegrywającego proces.

Na koszty te składały się opłata od zarzutów – 7594 zł, koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (§ 6 ust 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – 7-.200 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa -17 zł .

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód który zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem

dowodowym mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. błędne przyjęcie przez Sąd I Instancji, że „w łączącej strony umowie brak jest jakichkolwiek postanowień, z których wynikałoby, że zastrzeżone w niej kary umowne są należne powodowi także w przypadku odstąpienia przez niego od umowy lub rozwiązania jej w innym trybie”, podczas gdy w art. 15 (skutki

wypowiedzenia Umowy), ust. 1 lit. f aneksu do Umowy sub-dealerskiej z dnia 1 sierpnia 2017 r. stwierdzono wprost: „(...) rozwiązanie lub wygaśnięcie niniejszej Umowy w żaden sposób nie wpłynie na prawa lub zobowiązania Stron odnośnie Produktów i/lub Usług sprzedanych uprzednio na mocy niniejszej Umowy ani na jakiegokolwiek wzajemne roszczenia Stron powstałe przed datą wypowiedzenia lub rozwiązania Umowy”, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że „pomimo, że pozwany nie wywiązał się z obowiązków wskazanych w art. 6 ust. 6 umowy, brak jest podstaw do tego by obciążyć go przewidzianą w tym paragrafie karą umowną”;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. błędne zastosowanie art. 395 § 2 k.c.,

podczas gdy w stanie faktycznym sprawy nie miało miejsca odstąpienie od umowy ze skutkiem *ex tunc* („unicestwienie zobowiązań wynikających z zawartej umowy”), a jej wypowiedzenie przez powoda pismem z dnia 20 marca 2014r. (co Sąd ustalił prawidłowo – *vide*: strona 6 uzasadnienia, akapit 2) – przy czym wskazać należy, że zastosowanie tego przepisu przez Sąd I Instancji strona powodowa domniemywa z treści uzasadnienia Sądu na stronie 10, albowiem Sąd I Instancji nie wskazał podstawy prawnej, na której się oparł, przyjmując takie a nie inne stanowisko prawne - w tym w szczególności przyjęcia przez Sąd skutku *ex tunc* w niniejszej sprawie. Na marginesie należy wskazać także, iż Sąd I Instancji dokonał błędnej wykładni przepisów o odstąpieniu w przypadku zastrzeżenia kary umownej;

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebranych w sprawie materiałem

dowodowym, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. błędne przyjęcie przez Sąd I Instancji, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do miarkowania kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. (rażąco wygórowana kara), podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takich ustaleń;

4) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia nieodpowiadającego wymaganiom ww. przepisu, w szczególności niewyjaśnienie przez Sąd I Instancji podstawy prawnej wyroku oraz nieprzytoczenie przepisów prawa, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie, co w² konsekwencji nie pozwala na pełną kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie wydanego nakazu zapłaty w mocy;

2) zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie, z ostrożności procesowej o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania poniesionymi w obu instancjach.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnieśli o:

1. oddalenie apelacji w całości;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona

Sąd Apelacyjny w całości akceptuje i podziela ustalony stan faktyczny w sprawie, który zresztą w przeważającej większości nie był sporny. Natomiast nie podziela wniosków i stanowiska prawnego Sądu I Instancji

Co do poszczególnych zarzutów należy wskazać, że:

W ocenie Sądu Apelacyjnego dwa pierwsze zarzuty apelacji należy uznać za uzasadnione.

Sąd Okręgowy zaprezentował pogląd, że w przypadku odstąpienia od umowy roszczenie z tytułu kary umownej wygasa. Powołał się przy tym na stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 grudnia 2013r. I ACa 1352/13: w sytuacji, gdy jedna strona odstąpiła od umowy, to skutkiem tego odstąpienia było unicestwienie zobowiązań wynikających z zawartej umowy, co w szczególności odnosi się do zobowiązania do zapłaty kary umownej. Innymi słowy z chwilą odstąpienia od umowy odpada podstawa prawna roszczenia o zapłatę kary umownej.

Pogląd ten znalazł potwierdzenie także w doktrynie. W komentarzu do Prawa Zobowiązań. Część ogólna pod red. Prof. E. Ł. (...) 2013r. wskazano bowiem, że rozwiązanie przez strony stosunku umownego (consensus contrarius) uchyla także roszczenia o karę umowną z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że strony inaczej postanowiły.

Dalej Sąd I Instancji stwierdził, że w łączącej strony umowie brak jest jakichkolwiek postanowień, z których wynikałoby, że zastrzeżone w niej kary umowne są należne powodowi także w przypadku odstąpienia przez niego od umowy lub rozwiązania jej w innym trybie.

Sąd Apelacyjny stanowiska tego nie podziela.

Po pierwsze skarżący w apelacji powołał treść art. 15 ust. 2 f umowy o treści: "z dniem rozwiązania lub wygaśnięcia umowy żadna ze stron nie będzie ponosić żadnej odpowiedzialności względem drugiej strony z tytułu utraty przez (...) (powoda) lub Doradcę Biznesowego (pozwanego) bieżących lub spodziewanych zysków ze sprzedaży lub przewidywanej sprzedaży, renowy lub wydatków, inwestycji lub zobowiązań podjętych lub poczynionych w tym kierunku lub w związku z założeniem, rozwinięciem lub zatrzymaniem przedsiębiorstwa Doradcy (...) z zastrzeżeniem jednakże, że rozwiązanie lub wygaśnięcie niniejszej umowy w żaden sposób nie wpłynie na prawa i zobowiązania stron odnośnie Produktów i/lub Usług sprzedanych uprzednio na mocy niniejszej umowy, ani na jakiegokolwiek wzajemne roszczenia stron powstałe przed datą wypowiedzenia lub rozwiązania umowy."

Z powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego wynika, że strony postanowiły, że w razie wypowiedzenia lub rozwiązania umowy nie wygasną jakiegokolwiek wzajemne roszczenia stron powstałe przed datą rozwiązania czy wypowiedzenia, a więc również wynikające z kar umownych.

Poza tym Sąd II Instancji nie podziela poglądu, że zawsze w sytuacji gdy dochodzi do odstąpienia od umowy wygasają uprawnienia z tytułu kary umownej.

Zgodnie z art. 493 § 1. K.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

§ 2. Dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej.

Zgodnie natomiast z art. 494 § 1. K.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły.

Roszczenie o karę umowną jest akcesoryjne (niesamoistne), dlatego musi powstać i istnieć ważne zobowiązanie główne. Jego nieważność lub unieważnienie powoduje także wygaśnięcie roszczenia o karę umowną. To samo dotyczy następczej niemożliwości świadczenia, za którą dłużnik nie odpowiada (art. 475 k.c.).

Aksesoryjność roszczenia o karę umowną jest decydująca przy ocenie skutków, jakie na jej istnienie wywiera odstąpienie od umowy lub jej wypowiedzenie. Zagadnienie to jest kontrowersyjne w piśmiennictwie i orzecznictwie.

Odstąpienie od umowy wzajemnej ze względu na zwłokę dłużnika powoduje wygaśnięcie zobowiązania z mocą wsteczną (art. 491–494 k.c.). Z tego powodu skutkuje ono także utratą przez wierzyciela roszczenia o karę umowną, ale zachowuje on roszczenie o odszkodowanie ustawowe (zob. np. art. 471, 491–494 k.c.). Tak samo należy ocenić skutki wykonania umownego prawa odstąpienia (art. 395–396 k.c.) (...). Jeżeli jednak strony uzgodniły w umowie (art. 395 k.c.), że odstąpienie będzie wywoływało skutek *ex nunc*, a uchybienie zobowiązaniu miało miejsce przed odstąpieniem przez uprawnionego od umowy, to roszczenie o karę utrzyma się. Jeżeli ten warunek jest spełniony, to także wypowiedzenie zobowiązania, które powoduje jego rozwiązanie *ex nunc*, nie powoduje wygaśnięcia roszczenia o karę umowną.

W orzeczeniu z dnia 15 listopada 2012 r. V CSK 512/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że wykonanie uprawnienia do odstąpienia od umowy wzajemnej znosi jedynie prawa i obowiązki stron należące do jej istoty, natomiast nie znosi powstałego wcześniej stanu odpowiedzialności z tytułu zastrzeżenia kary umownej i powstałych wcześniej przesłanek uzasadniających jej zapłatę.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że Sąd drugiej instancji dokonał wadliwej interpretacji art. 494 k.c. błędnie przyjmując, że odstąpienie od umowy uprawnia do żądania naprawienia szkody w postaci zapłaty tylko takiej kary umownej, której obowiązek zapłaty zastrzeżono wyłącznie na wypadek odstąpienia od umowy. Sąd ten wykluczył - w razie dokonanego odstąpienia od umowy - istnienie roszczenia o zapłatę kary umownej, która była zastrzeżona w umowie na wypadek opóźnienia w spełnieniu świadczenia niepieniężnego przez sprzedawcę w umówionym terminie, a które to uchybienie terminowi było w niniejszej sprawie przyczyną odstąpienia powódki od umowy.

Z dokonaną przez Sąd Apelacyjny wykładnią art. 494 *in fine* k.c., skutkującą odmową jego zastosowania w odniesieniu do żądania naprawienia szkody przez zapłatę kary umownej zastrzeżonej na wypadek niespełnienia świadczenia w terminie, nie można się zgodzić.

Dominujący w piśmiennictwie pogląd nakazuje bowiem przyjmować, że szkoda podlegająca naprawieniu na podstawie art. 494 k.c. obejmuje zarówno uszczerbek powstały w majątku wierzyciela świadczenia niepieniężnego wskutek braku spełnienia przez kontrahenta w umówionym terminie oczekiwanego świadczenia, jak również utracony zysk, a także ewentualne koszty poniesione już po odstąpieniu od umowy. Pomimo więc bezspornego upadku zobowiązania w następstwie dokonanego przez powodowego kupującego odstąpienia od umowy, wykonanie obowiązku naprawienia szkody, określonego w art. 494 *in fine* k.c., powinno być oceniane według ogólnych zasad dotyczących wykonania i skutków niewykonania zobowiązania. Jednym z takich skutków niewykonania zobowiązania zgodnie z umową jest obowiązek zapłaty kary umownej zastrzeżonej także na wypadek niespełnienia w terminie świadczenia niepieniężnego.

Powyższa interpretacja wyrażona w doktrynie jest konsekwentnie aprobowana w judykaturze. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 czerwca 2005 r., V CK 105/05 (niepubl.) stanowczo uznał, że nie można dzielić stanowiska, iż skutki prawne odstąpienia od umowy wyłączają dochodzenie kar umownych przewidzianych w tej umowie na wypadek m.in. opóźnienia jej wykonania. W orzeczeniu tym nadto Sąd Najwyższy stwierdził, że powstałe wcześniej roszczenie o zapłatę kar umownych nie traci bytu prawnego także po odstąpieniu od umowy, ponieważ wcześniej już ukształtowane skutki prawne stanu nienależytego wykonania zobowiązania mogą trwać nadal, w tym także roszczenie o zapłatę kary umownej zastrzeżonej na wypadek uchybienia terminowi spełnienia świadczenia.

W najnowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy wykluczył jedynie możliwość łącznego żądania kary umownej zastrzeżonej na wypadek nienależytego wykonania umowy z karą umowną przewidzianą na wypadek odstąpienia od umowy (v. wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., V CSK 260/11, niepubl.), co oczywiście nie jest równoznaczne z zakazem dochodzenia przez stronę kary umownej zastrzeżonej wyłącznie na wypadek nienależytego wykonania umowy, od której strona ta wcześniej odstąpiła. Uprzednio ukształtowane skutki stanu niewykonania zobowiązania w postaci powstania obowiązku zapłaty kar umownych trwają bowiem nadal pomimo wcześniejszego odstąpienia od umowy.

Ponadto w wyroku SN z dnia 5 października 2006 r., IV CSK 157/06, OSNC 2007, Nr 7-8, poz. 114), sąd ten zajął stanowisko, że wykonanie uprawnienia do odstąpienia od umowy wzajemnej znosi jedynie prawa i obowiązki stron należące do jej istoty, natomiast nie znosi powstałego wcześniej stanu odpowiedzialności z tytułu zastrzeżenia kary umownej i powstałych wcześniej przesłanek uzasadniających jej zapłatę.

Również w doktrynie prezentowany jest pogląd, iż nie następuje wygaśnięcie obowiązku zapłaty kary umownej w sytuacji, w której przed chwilą wygaśnięcia zobowiązania doszło do naruszenia przez dłużnika obowiązku, za którego naruszenie zastrzeżona była kara umowna (przy założeniu, że skutkiem tego naruszenia było niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika). (kom.O. legalis).

Poza tym w niniejszej sprawie nie miało miejsca odstąpienie od umowy, a jej wypowiedzenie przez powoda pismem z dnia 20 marca 2014r.

Jak słusznie podnosi skarżący w apelacji, nie ma podstaw do utożsamiania instytucji i skutków odstąpienia od umowy z jej wypowiedzeniem. Wypowiedzenie umowy ma skutek ex nunc (na przyszłość). Skoro czynność wypowiedzenia wywołała skutek ex nunc, oznacza to, że w okresie od zawarcia umowy do jej wypowiedzenia istniał między stronami stosunek prawny, który wywołał określone konsekwencje, czyli spowodował powstanie po obu stronach określonych praw i obowiązków. Skoro ziszcilo się zdarzenie uzasadniające naliczenie kary umownej, to w tym momencie powstało roszczenie powoda o zapłatę tej kary umownej w stosunku do pozwanego. Roszczenie to nie wygasło z chwilą rozwiązania umowy, bowiem nie zaszła żadna okoliczność uzasadniająca wygaśnięcie tego roszczenia.

Dlatego nieuprawnionym jest stwierdzenie, jakoby nie można było domagać się zapłaty kary umownej z powodu naruszenia postanowień umownych po wypowiedzeniu umowy. Tym samym należy uznać, że zobowiązania, które powstały w trakcie obowiązywania umowy, dalej wiążą strony – do czasu ich rozliczenia.

A więc powód co do zasady ma roszczenie o zapłatę kary umownej zastrzeżonej w art.6 ust 6 umowy sub-dealerskiej w brzmieniu nadanym jej aneksem z dnia 1 sierpnia 2013 r.

Pozostałe zarzuty apelacji nie zasługiwały już na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zachodzą w niniejszej sprawie podstawy do istotnego miarkowania wysokości tej kary.

Strony zawarły w dniu 8 listopada 2010 r. umowę sub-dealerską nr. (...).

Zgodnie z art. 2 umowy (...) powód powierzył Doradcy Biznesowemu – pozwanemu ad 1, a Doradca Biznesowy przyjął prowadzenie sprzedaży Produktów lub Usług na zasadach i warunkach określonych tą umową.

Z art. 6 ust 6 pierwotnego tekstu umowy wynikało, że „Doradca Biznesowy zobowiązuje się do przekazywania (...) wszelkich informacji mogących mieć wpływ na wzajemne relacje handlowe i prawne pomiędzy Doradcą Biznesowym, a (...), w szczególności informacje o utracie statusu podatnika VAT czynnego.....”

Poza tym zgodnie z art.6 ust. 5 umowy pozwany M. S. (1) zobowiązany był do przekazywania powodowi, nie rzadziej niż co 6 miesięcy, a także każdorazowo po dokonaniu zmian danych, a także na każde żądanie powoda zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, zaświadczenia wystawionego przez właściwy urząd skarbowy potwierdzającego zarejestrowanie pozwanego M. S. (1) jako czynnego podatnika VAT i nieposiadaniu zaległości podatkowych, oraz zaświadczenia wystawionego przez właściwy oddział ZUS o braku zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

Pierwotny tekst umowy nie przewidywał kar umownych za niewykonanie zobowiązania o którym mowa w art. 6 ust.6 umowy.

Zgodnie z art. 11 umowy (...) zobowiązał się do wypłacania Doradcy Biznesowemu wynagrodzenia na warunkach określonych w załączniku nr. 9 który jest na karcie 72 akt), przy czym wynagrodzenie miało być wypłacane wyłącznie na podstawie faktur VAT.

Poza sporem jest, że pozwany ad 1 już w momencie zawierania z powodem umowy nie był czynnym płatnikiem VAT. Pozwany M. S. (1) do dnia 1 października 2009r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą P. P.H.U. (...) i tylko do tego dnia posiadał status czynnego podatnika VAT.

Poza tym nie wywiązywał się z obowiązku wynikającego z art. 6 ust 5 umowy. Przed zawarciem umowy powód poprosił M. S. (1) o przedłożenie dokumentów wskazanych w art. 6 ust. 5 umowy. Powyższych dokumentów M. S. (1) nie przedstawił powodowi. Mimo to powód podpisał z nim umowę z 8 listopada 2010r.

Po zawarciu umowy pozwany ad 1 wystawiał zgodnie z art. 11 umowy faktury VAT, a powód uiszczal na jego rzecz umówione wynagrodzenie.

Pozwany ad 1 wywiązywał się prawidłowo ze swoich obowiązków; powód był z pracy pozwanego zadowolony.

Ostatecznie w dniu 9 stycznia 2013r. pozwany M. S. (1) został wykreślony z ewidencji działalności gospodarczej i nie poinformował o tym powoda.

Strony nadal łączyła umowa i pozwany ją wykonywał. Wystawiał faktury VAT, a powód płacił mu umówione wynagrodzenie.

W dniu 1 sierpnia 2013 r strony zawarły aneks do umowy w którym zmieniły m.in. zapis art. 6 ust 6 wprowadzając karę umowną w wysokości 200.000 zł za naruszenie przez pozwanego ad 1 obowiązku poinformowania powoda m.in. o utracie statusu podatnika VAT czynnego (art. 6 ust 6 ustawy k. 108 akt).

Pomimo tego, że M. S. (1) nie był już czynnym płatnikiem VAT nie poinformował o tym powoda i podpisał aneks. (bezsporna okoliczność).

Już po podpisaniu aneksu dla zabezpieczenia obowiązku zapłaty przez pozwanego M. S. (1) należności wynikających ze zmienionej aneksem umowy sub-dealerskiej, pozwany M. S. (1) wystawił i podpisał w dniu 28 października 2013 r weksel in blanco, który wręczył powodowi. Pozwany ad 2 Z. S. złożył na wekslu pisemne oświadczenie o poręczeniu za obowiązek zapłaty sumy wekslowej przez wystawcę weksla.

Łącząca strony umowa sub-dealerska została rozwiązana w marcu 2014r. kiedy to powód złożył pozwanemu M. S. (1) oświadczenie i jej wypowiedzeniu. Z uzasadnienia wypowiedzenia wynikało, że jego powodem była utrata statusu podatnika VAT czynnego oraz likwidacja działalności gospodarczej P.H.U. (...) (k. 19).

Do tego czasu pozwany ad 1 wykonywał istotne elementy umowy tj prowadził sprzedaż produktów i usług na zasadach i warunkach określonych w łączącej strony umowy.

Po wypowiedzeniu umowy w związku z niepoinformowaniem powoda przez pozwanego M. S. (1) o utracie przez niego statusu czynnego podatnika VAT, na podstawie art. 6 ust. 6 zmienionej umowy sub-dealerskiej, po jej rozwiązaniu, naliczył pozwanemu karę umową w wysokości 200.000 zł.

Powód nie wykazał by w związku z niewykonaniem obowiązku o którym mowa w art. 6 ust.6 umowy poniósł jakkolwiek s. .

Zgodnie z art. 484§ 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej ;to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Celem miarkowania kary umownej, czyli zmniejszenia przez sąd wysokości należnej wierzycielowi kary umownej, jest ochrona dłużnika ze względu na zasady słuszności.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty zawarł żądanie miarkowania rażąco wygórowanej kary umownej do kwoty 5.000 zł podnosząc, że powód nie poniósł żadnej szkody w związku z zakończeniem współpracy z pozwanym, a zasądzenie wyższej kwoty prowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zasadne jest miarkowanie kary umownej i to z obu wymienionych warunków.

Zgodnie z treścią art. 353(1) k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Przepis ten daje wyraz zasadzie wolności umów, ale jego treść wskazuje jednocześnie na daleko idące ograniczenia tej zasady. Strony umowy muszą się bowiem liczyć przy uzgadnianiu jej postanowień z samą naturą tej umowy, z ograniczeniami występującymi w obrębie różnych ustaw, a także z zasadami współzycia społecznego.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Zastrzeżenie kary umownej zależy wyłącznie od woli stron. Z zastrzeżeniem tym łączą się nie tylko pewne ułatwienia, ale i niedogodności, dlatego określenie go jako składnika umowy powinno być wyraźne. Wbrew swej nazwie kara umowna nie jest karą w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz jedynie zastrzeżoną sankcją cywilnoprawną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, sankcją oznaczoną w pieniądzu, chyba że w ramach swobody umów wierzyciel zastrzeże sobie inne świadczenie. Z art. 483 § 1 wynika, że kara umowna ma na celu „naprawienie szkody”, można więc uznać, że jest ona swoistą postacią odszkodowania. Kara umowna może obejmować trzy grupy zdarzeń:

- 1) niewykonanie zobowiązania,
- 2) nienależyte wykonanie zobowiązania w ogólności i
- 3) konkretne uchybienia w zakresie sposobu wykonania zobowiązania (np. co do czasu, jakości).

W niniejszej sprawie strony w aneksie z dnia 1 sierpnia 2013 r zawarły zapis, że kara umowna będzie obejmowała konkretne uchybienie w postaci nie poinformowania powoda jako strony umowy o tym, że pozwany utracił statut czynnego płatnika VAT.

Nie dotyczyła więc ona niewykonania lub nienależytego wykonania istotnych elementów umowy i nie dotyczyła bezpośrednio podstawowego stosunku łączącego strony.

Była to kara ustalona za niedopełnienie obowiązku informacyjnego.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, by to uchybienie pozwanego wpływało na sposób wykonywania umowy.

Jak już wyżej wspomniano w niniejszej sprawie są podstawy do istotnego miarkowania wysokości kary umownej i to zarówno z powodu rażąco wygórowania tej kary jak i tego, że zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane.

Pojęcie „rażąco wygórowanie” kary umownej jest zwrotem niedookreślonym. Pozwala ono sądowi na ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego w drodze wyjątku od zasady pacta sunt servanda w wyznaczonych przez treść zwrotu granicach. Nie jest możliwe wskazanie jednego kryterium, które byłoby rozstrzygające przy ocenie, czy kara jest czy nie jest rażąco wygórowana. Taki wniosek wynika nie tylko z samej natury zwrotu niedookreślonego, ale także z wykładni

historycznej, tj. art. 85 § 1 k.z., który w sposób fragmentaryczny rozwijał pojęcie „rażącego wygórowania”, wskazując, że występuje ono zwłaszcza wtedy, gdy wierzyciel nie poniósł żadnej szkody albo poniósł szkodę nieznaczną wskutek niewykonania umowy. Przy ocenie tej przesłanki należy zatem brać pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnego przypadku. Jedną z nich jest, co wynika już z wykładni historycznej, brak lub niska wysokość szkody majątkowej. Można wnosić o jej istnieniu także w drodze wykładni językowej art. 484 § 2 w zw. z art. 483 § 1 k.c., który wskazuje na doniosłość szkody dla instytucji kary umownej. Wprawdzie nie jest ona przesłanką powstania roszczenia o karę umowną, ale wpływa na wykładnię pojęcia „rażące wygórowanie”.

W niniejszej sprawie powód nie wykazał, by poniósł w ogóle jakąś szkodę z powodu nie poinformowania go przez pozwanego o tym, że nie jest już czynnym płatnikiem VAT, a pomimo tego wystawiał faktury VAT.

Powód w toku sprawy twierdził, że z tego tytułu poniósł szkodę w wysokości ponad 100.000 zł polegającą na odliczaniu od przedstawianej przez pozwanego faktury podatku VAT oraz podatku dochodowego. Nie wykazał jednak tej okoliczności.

W tej kwestii należy wskazać, że :

Zgodnie z art. 88 ust 3 a pkt 1 lit a ustawy z dnia 11 marca (...). o podatku od towarów i usług w brzmieniu do dnia 1 lipca 2011 r 2011.07.01 zmiana Dz.U.2011.134.780 art. 1 stanowił w ust.

3a. (443) Nie stanowią podstawy do obniżenia podatku należnego oraz zwrotu różnicy podatku lub zwrotu podatku naliczonego faktury i dokumenty celne w przypadku gdy:

1) sprzedaż została udokumentowana fakturami lub fakturami korygującymi:

a) wystawionymi przez podmiot nieistniejący lub nieuprawniony do wystawiania faktur lub faktur korygujących,

Od 1 lipca 2011 r brzmienie tego przepisu 3a. ustawy zostało zmienione :

3a. Nie stanowią podstawy do obniżenia podatku należnego oraz zwrotu różnicy podatku lub zwrotu podatku naliczonego faktury i dokumenty celne w przypadku gdy:

1) sprzedaż została udokumentowana fakturami lub fakturami korygującymi:

a) wystawionymi przez podmiot nieistniejący,

b) (uchylona);

Z powyższego wynika, że z dniem 1 lipca 2011 r nie ma już przeszkód do odliczania podatku VAT od faktur wystawianych przez osoby które nie są uprawnione do ich wystawiania.

Co istotne ta zmiana przepisu została wymuszona przez orzeczenie T. S. w S. z 22.12.2010 r C-438/09 gdzie stwierdzono, że w/w zapis w wersji sprzed 1 lipca 2011 r jest niegodny z dyrektywą 6, a więc z powyższego wynika, że ten zapis był niezgodny z prawem unijnym od początku powstania ustawy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w L. w prawomocnym wyroku z 8.01.2016 r., I SA/Lu 775/15, LEX nr 2013515. który został utrzymany w mocy wyrokiem NSA z 7.03.2018 r., I (...) 769/16., wskazał, że „Sam fakt, że podatnik prowadzi współpracę gospodarczą z kontrahentem niezarejestrowanym dla celów podatku VAT nie jest równoznaczny z oszustwem podatkowym czy nadużyciem prawa, wykluczającym prawo do odliczenia kwot podatku naliczonego, jeżeli w ramach tej współpracy realizowane są rzeczywiście czynności opodatkowane, a podatnik płaci w cenie kontrahentowi również podatek VAT, należny z punktu widzenia tego kontrahenta”. Stanowisko WSA w Lublinie jest spójne m.in. z wyrokiem (...) z 19.10.2017 r. w sprawie C-101/16 (...) S. przeciwko D. ia R. a F. elor Publice C., A. ia J. eanã a F. elor Publice B. a-N., w którym (...) wskazał, że dyrektywę Rady 2006/112/WE należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu, takiemu jak rozpatrywane w sprawie w postępowaniu

głównym, na mocy którego podatnikowi odmawia się prawa do odliczenia podatku od wartości dodanej z tego względu, że podmiot, który świadczył na jego rzecz usługę i wystawił z tego tytułu fakturę, na której wyraźnie zostały wskazane wydatki i podatek od wartości dodanej, został uznany przez organ podatkowy państwa członkowskiego za nieaktywny, przy czym to uznanie za nieaktywnego zostało opublikowane i jest dostępne na stronie internetowej dla wszystkich podatników w tym państwie, jeżeli owa odmowa prawa do odliczenia jest systematyczna i ostateczna oraz nie pozwala na przedłożenie dowodów na niepopelnienie przestępstwa podatkowego lub na brak utraty wpływów podatkowych. Sam fakt stwierdzenia, że dostawca/usługodawca nie jest zarejestrowany jako podatnik VAT czynny, nie powinien więc być per se jedyną przesłanką decydującą o kwestionowaniu prawa do odliczenia VAT naliczonego (por. także wyrok NSA z 7.03.2018 r., I (...) 769/16).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że powód z tego powodu, że pozwany zataił przed nim, że nie jest płatnikiem czynnym podatku VAT nie wykazał by poniósł jakąkolwiek szkodę. Nie przedstawił bowiem, żadnych dowodów na okoliczność, że Urząd Kontroli Skarbowej nałożył na niego kary z tego powodu.

Biorąc to pod uwagę oraz fakt, że do czasu wypowiedzenia umowy przez powoda pozwany zgodnie z art. 2 wykonywał umowę Sąd Apelacyjny uznał, że uzasadnioną kwotą kary umownej będzie 10.000 zł. Za tak znacznym miarkowaniem kary przemawia to, że pozwany nie naruszył żadnego z istotnych elementów umowy, a jedynie nie wykonał obowiązku informacyjnego, pozwany nie poniósł żadnej szkody z tego tytułu, a kara umowna nie może stanowić źródła nieuzasadnionego wzbogacenia się jednej ze stron umowy. Z drugiej strony Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzona kara umowna w dostateczny sposób spełni swoją funkcję stymulacyjną w stosunku do pozwanego.

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 328§ 2 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. powinien być uznany za uzasadniony jedynie w przypadkach wyjątkowych, kiedy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (V ACa 481/15, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 stycznia 2016 r., LEX nr 1993042). Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w niniejszej sprawie w ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego i procesowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I i II orzeczenia.

Odsetki Sąd Apelacyjny zasądził od dnia 27 stycznia 2016 r tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu nakazu zapłaty oraz odpisu pozwu zgodnie z art. 455 k.c. w zw. z art. . 481§ 1 i 2 k.c.

Z uwagi na to, że pozwani ulegli tylko co do nieznaczącej części swego żądania kosztami postępowania za I Instancję sąd obciążył w całości powoda. Biorąc jednak pod uwagę jego nie najlepszą sytuację majątkową oraz fakt, że wygrał sprawę co do zasady, a więc subiektywnie mógł być przekonany o zasadności powództwa też co do wysokości, a miarkowanie wysokości kary zależy od oceny sądu na podstawie art. 102 k.p.c. obciążył powoda jedynie połową kosztów postępowania.

Na koszty te składały się opłata od zarzutów – 7594 zł, koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (§ 6 ust 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)) – 7-200 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa -17 zł. Łącznie 14.811 zł. A więc połowa tych kosztów to kwota 7405,50 zł

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. kierując się tymi samymi przesłankami co przy zasądzeniu kosztów za pierwszą instancję.

Piotr Górecki Ryszard Marchwicki Maciej Rozpędowski

--	--	--